

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2015.012>

## Uzasadnienie przez dowództwo Grenzschtzu decyzji o rezygnacji z walki z Polską w 1919 r.

Prezentowany poniżej dokument wydaje się wart przedstawienia szerszemu gronu badaczy, gdyż stanowi dobre źródło dotyczące nastrojów niemieckiego korpusu oficerskiego w okresie przejściowym po zakończeniu I wojny światowej. Wyraźnie można z niego odczytać rozgoryczenie wojskowych brakiem poparcia ze strony ludności cywilnej koncepcji wznowienia działań wojennych. Widać także, iż jego twórca zdawał sobie sprawę, że także niżsi stopniem oficerowie, podoficerowie i żołnierze będą z tej decyzji niezadowoleni. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że Niemcy według swoich własnych ocen byli przekonani, że militarnie są w stanie „zbić na kwaśne jabłko” odradzającą się Rzeczpospolitą<sup>1</sup>. Zresztą prowadzono już nawet koncentrację sił, które mogłyby zostać użyte do tego celu<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Słowa te padły w czasie narady generalów z 19 czerwca 1919 r. (zob. BA-MA, N 86/17, Protokoll der Sitzung in Weimar am 19.6.19 9.10 Vorm. Por. BA-MA, N 18/5, Lebenserinnerungen des Generaloberst W. Heye, T. 2, „Wie ich den Weltkrieg erlebte”, s. 517; J. Centek, *Hans von Seeckt. Twórca Reichsheer*, Kraków 2006, s. 209 i n.; idem, *Stanowisko niemieckiego korpusu oficerskiego do kwestii podpisania traktatu wersalskiego (maj–czerwiec 1919)*, [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, pod red. D. Grinberga, J. Snopka, G. Zackiewicza, Białystok 2010, s. 541–543.

<sup>2</sup> Szerzej zob. R. Kempa, *Od „Wojny Pozycyjnej” po „Wiosenne Słońce”*. *Polska w niemieckich planach wojennych 1919 r.*, „Białostockie Teki Historyczne” 2012, nr 10, s. 202 i n.

Problemem jednakże była możliwość stawienia oporu wojskom francuskim, które w takiej sytuacji wznowiłyby działania wojenne. Wysuwano nawet pomysły podzielenia Niemiec na dwa osobne państwa – „zachodnie” (neutralne) i „wschodnie”, które miało zająć się toczeniem wojny z Polską<sup>3</sup>. Dopiero brak poparcia ludności, wyczerpanej trwającą ponad 4 lata wojną, zmusił wojskowych do zarzucenia tych nierealnych planów<sup>4</sup>.

Warto także podkreślić, iż twórca dokumentu był przy tym świadom możliwości wypowiedzenia posłuszeństwa i buntu poszczególnych oddziałów, przed czym wyraźnie przestrzegwał. Do takich sytuacji zresztą doszło później w Inflantach, gdzie dowódca VI Korpusu Rezerwowego, generał Rüdiger von der Goltz, działał samowolnie, a część jego żołnierzy przeszła nawet pod dowództwo „białych” Rosjan, by kontynuować walkę pod ich sztandarami<sup>5</sup>. Ostatnim zaś wstrząsem tego typu był pucz Kappa-Lüttwita w marcu 1920 r.<sup>6</sup>

Publikowany dokument pochodzi z zespołu Dowództwa Północ (*Armeeoberkommando Nord*), które nadzorowało działania *Grenzschutz* na północnym odcinku frontu wschodniego<sup>7</sup>. Oznaczony jest sygnaturą PH 5-II/4. W związku z niedawną rocznicą wybuchu I wojny światowej zarówno ten, jak i pozostałe zespoły dowództw niemieckich armii z okresu I wojny światowej, zostały zmicrofilmowane i obecnie udostępnia się je w takiej postaci.

Dokument nie posiadał niestety daty, toteż trudno z całą pewnością określić moment jego powstania. Wydaje się jednak, że mogło to mieć miejsce krótko po naradach, przeprowadzonych w dniu 19 czerwca 1919 r.,

---

<sup>3</sup> *Niederschrift über die Besprechung mit dem riegsminister in Weimar am 18.6.1919*, [w:] *Annehmen oder ablehnen? Das Kabinett Scheidemann, Oberste Heeresleitung und Vertrag von Versailles im Juni 1919. Fünf Doumente aus dem Nachlaß des Hauptmanns Günther von Poseck*, wyd. H. Mühleisen, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1987, nr 3, s. 438–442; J. Centek, *Stanowisko...*, s. 542.

<sup>4</sup> Szerzej zob. BA-MA, N 86/17, Protokoll der Sitzung in Weimar am 19.6.19 9.10 Vorm; J. Centek, *Stanowisko...*, s. 542–545.

<sup>5</sup> Szerzej na temat działań niemieckich zob. np. R. von der Goltz, *Meine Sendung in Finnland und im Baltikum*, Leipzig 1920, *Der Feldzug im Baltikum bis zur zweiten Einnahme von Riga. Januar bis Mai 1919*, Berlin 1937; *Der Feldzug im Baltikum nach der zweiten Einnahme von Riga. Juni bis Dezember 1919*, Berlin 1938; T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Lotwy 1914–1921*, Warszawa 1999; J. Centek, *Baltische Landeswehr*, encyclopedia.1914-1918-online.net/article/Baltische\_Landeswehr (dostęp: 19.12.2015); idem, *Baltenregiment*, encyclopedia.1914-1918-online.net/article/Baltenregiment (dostęp: 19.12.2015).

<sup>6</sup> Szerzej zob. J. Centek, *Reichsheer ery Seeckta (1921–1926)*, Warszawa 2010, s. 65–72; idem, *Hans von Seeckt...*, s. 218–232.

<sup>7</sup> Szerzej zob. idem, *Hans von Seeckt...*, s. 197–199; R. Kempa, op. cit., s. 193.

kiedy to zdecydowano się zrezygnować z walki, m.in. właśnie ze względu na niechętną jej postawę ludności<sup>8</sup>. Za termin *ante quam* można uznać 28 czerwca 1919 r., czyli podpisanie traktatu wersalskiego, gdyż z jednej strony w tekście nie ma słowa na temat zawarcia pokoju, z drugiej zaś jego akceptacja była całkowitą rezygnacją z walki i wydawanie takiego dokumentu byłoby pozbawione sensu.

Według rozdzielnika dokument został wydany w 32 egzemplarzach. Po 3 sztuki otrzymały dowództwa „wschodnich” Korpusów: I, II, XVII, XX oraz VI Ochotniczego Korpusu Rezerwowego, Dowództwo Korpusu L, sztab 4 DP. Z kolei po jednym egzemplarzu przekazano do gubernatorstw twierdz Toruń, Grudziądz oraz Królewiec. W Dowództwie Północ zatrzymano 5 sztuk.

Niestety czytelność oryginału pozostawia już wiele do życzenia i z tego względu konieczne było dokonanie odpisu. Z tego względu mogło niestety dojść do przeinaczenia pojedynczych wyrazów. Natomiast odczytanie niektórych słów nie było w ogóle możliwe, co też zostało zaznaczone w tekście.

Jeżeli w oryginale miały miejsce powtórzenia niektórych wyrazów (np. „walki”), zostało to oddane również w poniższym tłumaczeniu.

*Jarosław Centek*

---

<sup>8</sup> BA-MA, N 86/17, Protokoll der Sitzung in Weimar am 19.6.19 9.10 Vorm; J. Centek, *Stanowisko...*, s. 542–545.

Dowództwo Północ  
Ia Nr 90 geh. op.  
Napisane przez oficera  
P o u f n e!

### Dlaczego nie możemy walczyć i nie wolno nam walczyć

Dowództwo Północ musiało podjąć decyzję o zarzuceniu pierwotnego planu, zbrojnej obrony Marchii Wschodniej<sup>9</sup> przed Polakami. Rozstrzygające dla tej nadzwyczaj ciężkiej decyzji były nastroje dużej części ludności, nie tylko w pozostałych Niemczech, lecz właśnie w odnośnych prowincjach. Od dawna Dowództwo stało na stanowisku, że nowa walka była uzasadniona i możliwa tylko w porozumieniu z władzami i narodem. Na tym bazowały wszystkie przygotowania, rozbudowa i wychowanie wojska do walki. Z wypowiedzi krótko po ogłoszeniu warunków pokoju, z licznych manifestacji w mieście i na wsi, trzeba było przyjąć, że zbrojny opór odpowiada odczuciom narodu. W każdym razie już wówczas musiało dziwić, że z zagrożonych prowincji stosunkowo mało ludzi chwyciło za broń. Większość preferowała pozostawienie obrony ich ojczyzny [osobom o] narodowych zapatrywaniach z reszty Niemiec. <sup>a</sup>[...] <sup>a</sup>decyzja pod tym względem w pełni pozwoliła oszacować nastroje, że **większa część narodu w Marchii Wschodniej wcale nie życzy sobie**<sup>10</sup> walki, woli raczej spokojnie iść do Polski, niż widzieć swoją ojczyznę, swoje mienie wydane na niebezpieczeństwa i niepewny los wojny<sup>b</sup>. Nie miała hartu i odwagi, by poprzeć cieniem swoje wielkie słowa. Dowództwo musi z całą jasnością podkreślić, że to nie wojskowi przywódcy <sup>c</sup>się ociągali<sup>c</sup> przed wielką decyzją, lecz postawa całego narodu z góry pozwalała dostrzec nową walkę jako tak beznadziejną, że nie można było brać jej pod uwagę.

Dowództwo rezygnuje z dokładnego przedstawienia sytuacji militarnej. Jest ona znana każdemu oficerowi służącemu w Grenzschutz.

Tym bardziej każdy oficer musi przyznać, że w tej sytuacji walka tylko wtedy ma widoki na sukces, gdy rząd, naród i armia są w <sup>d</sup>„najgłębszej”<sup>d</sup> jedności. Zamiast tego już kilka dni **przed** podpisaniem [traktatu] poko-

<sup>9</sup> Niem. Ostmark. Historyczny termin, użyty w tekście na określenie prowincji wschodnich, które po I wojnie światowej Rzesza Niemiecka utraciła na rzecz Polski.

<sup>a-a</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>10</sup> Oryginalne podkreślenia w tekście zastąpiono wytłuszczeniami.

<sup>b-b</sup> Ze względu na niemożliwość odczytania pierwszego wyrazu, tłumaczenie tego zdania nie jest pewne.

<sup>c-c</sup> Fragment mało czytelny, tłumaczenie nie jest pewne.

<sup>d-d</sup> Wyraz nieczytelny, tłumaczenie z kontekstu.

owego wszyscy przedstawiciele Marchii Wschodniej wyjaśnili, że naród jest zdecydowanie przeciwny walce. Władze odmówiły swojego wsparcia i według wypowiedzi partii socjaldemokratycznych w razie walki należy się liczyć z unieruchomieniem kolei na naszych tyłach. Zupełnie niezależnie od tego, że oddziały walczące wbrew rozkazowi swojego rządu należy uznać za buntowników i odpowiednio potraktować, brak możliwości sukcesu musiał prowadzić do rezygnacji z walki.

Dowództwo zwraca się z tymi wyjaśnieniami do rozsądku oficera i prosi o jego współdziałanie przy instruowaniu żołnierzy. Nie będzie lekko pouczyć żołnierzy, którzy od dawna są przygotowani do walki, <sup>e</sup>by przyjęli rezygnację<sup>e</sup>. Bez wątplenia będzie to jednak możliwe dla przywódcy, który ma swoich żołnierzy mocno w garści.

Dowództwo zwraca się przecież także do poczucia obowiązku oficerów i życzy [sobie], by po tym rozstrzygającym stanowisku dowództwa nie dochodziło więcej do żadnych specjalnych działań pojedynczych oficerów. Należy je tym bardziej potępić jako wojskowe niepowodzenia i przyczynią się [one] tylko do niepokoju i niejasności wśród żołnierzy i ludności i jeszcze utrudnią nieskończenie trudne dzieło wycofania wojsk<sup>11</sup>. Dla żołnierza była zawsze tylko **ostateczna** decyzja. My ją teraz – z ciężkim sercem – przeforsowaliśmy, by rezygnować z walki, żeby nie było już więcej dla walki żadnego <sup>f</sup>ogłądania się za siebie z żalem<sup>f</sup>, żadnego połowicznego <sup>g</sup>[...] <sup>g</sup>, żadnego więcej roztrząsania tej myśli. Nasza energiczna praca musi być poświęcona pokojowej odbudowie.

Żaden oficer nie może zapomnieć, że samodzielne wojskowe powstanie wbrew woli narodu i rządu musi prowadzić do najcięższej wewnętrznej walki do doniosłego w skutkach rozłamu w naszym narodzie.

Wprawdzie w stanie największej słabości możemy stracić <sup>h</sup>[...] <sup>h</sup>. Ale niech każdy zastanowi się, że możemy to niegdyś odzyskać tylko, gdy zostanie zachowane źródło naszej siły:

nasza wewnętrzna jedność!

z[e] s[trony] D[owództwa]  
Szeftabtu  
<sup>i</sup>Heye<sup>i</sup>

<sup>e-e</sup> Czasownik jest nieczytelny, przez co tłumaczenie fragmentu nie jest pewne.

<sup>11</sup> Chodzi o ewakuację wojsk niemieckich z terytoriów zajętych w toku walk na froncie wschodnim. Zob. szerzej: *Die Rückführung des Ostheeres*, Berlin 1936.

<sup>f-f</sup> Tekst mało czytelny i tłumaczenie tego fragmentu nie jest pewne.

<sup>g-g</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>h-h</sup> Wyraz nieczytelny.

<sup>i-i</sup> Czytelny podpis odręczny.